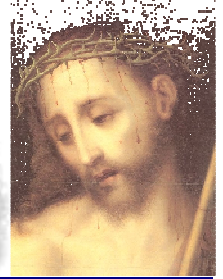




Św. Zygmunt



»...Z DOMU MEGO OJCA NIE RÓBCIE TARGOWISKA!«

NR XLV/2008 (343)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNE

9 LISTOPADA 2008

... Jezus zapowiedział [...] zburzenie [świątyni], z której nie pozostanie nawet kamień na kamieniu^{Por. Mt 24, 1-2}. Zapowiedział w ten sposób znak czasów ostatecznych, które zostaną zapoczątkowane wraz z Jego Paschą^{Por. Mt 24, 3; Lk 13, 35}. Proroctwo to mogło być jednak przedstawione w sposób zniekształcony przez fałszywych świadków w czasie Jego przesłuchania u najwyższego kapłana^{Por. Mk 14, 57-58} i powróciło do Niego jako zniewaga, gdy został przybity do krzyża^{Por. Mt 27, 39-40}. [KKK, 585]

Święto rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej CZYDZIEŚĆA DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA



CHRYSZTUS WYPĘDZAJĄCY KUPCÓW ZE ŚWIĄTYNI, Cavallino, Bernardo (1616, Neapol – ok. 1656, Neapol), ok. 1645-50, olejny na płótnie, 101x128 cm, National Gallery of Art, Londyn; źródło: www.nationalgallery.org.uk

Z KSIĘGI EZECHIELA^{Ez 47, 1-2 8-9 12}

Podczas widzenia otrzymanego od Pana zaprowadził mnie anioł z powrotem przed wejście do świątyni, a oto wypływała woda spod progu świątyni w kierunku wschodnim, ponieważ przednia strona świątyni była skierowana ku wschodowi; a woda płynęła spod prawej strony świątyni na południe od ołtarza.

I wyprowadził mnie przez bramę północną na zewnątrz i poza murami powiódł mnie od bramy zewnętrznej, skierowanej ku wschodowi. A oto woda wypływała spod prawej ściany świątyni, na południe od ołtarza.

A On rzekł do mnie: »Woda ta płynie na obszar wschodni, wzdłuż stepów, i rozlewa się w wodach słonych, i wtedy wody jego stają się zdrowe. Wszystkie też istoty żyjące, od których tam się roi, dokądkolwiek potok wypłynie, pozostają przy życiu: będą tam też niezliczone ryby, bo dokądkolwiek dotrą te wody, wszystko będzie uzdrowione.

A nad brzegami potoku mają rosnąć po obu stronach różnego rodzaju drzewa owocowe, których liście nie więdną, których owoce się nie wyczerpują; każdego miesiąca będą rodzić nowe, ponieważ woda dla nich przychodzi z przybytku. Ich owoce będą służyć za pokarm, a ich liście za lekarstwo«.

PSALM RESPORSORYJNY^{Ps 46}

REFREN: **Bóg jest we wnętrzu swojego Kościoła**

Bóg jest dla nas ucieczką i siłą;

najpewniejszą pomocą w trudnościach.

Przeto nie będziemy się bali, choćby zatrzęsała się ziemia i góry zapadły w otchłań morza.

Nurdy rzeki rozweselają miasto Boże,
najświętszy przybytek Najwyższego.

Bóg jest w jego wnętrzu, więc się nie zachwieje,
Bóg je wspomóż o światcie.

Pan Zastępów jest z nami,

Bóg Jakuba jest naszą obroną.

Przyjdźcie, zobaczcie dzieła Pana,

zdumiewające dzieła, których dokonał na ziemi.

Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN^{1 Kor 3, 9b-11, 16-17}

Bracia.

Jesteście uprawną rolą Bożą i Bożą budowlą. Według danej mi łaski Bożej, jako roztropny budowniczy, położyłem fundament, ktoś inny zaś wznosi budynek. Niech każdy jednak baczny na to, jak buduje. Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus.

Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?

Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście.

AKLAMACJA^{2 Krl 7, 16}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Wybrałem i uświęciłem tę świątynię,
aby moja obecność trwała tam na wieki.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA^{2, 13-22}

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy.

W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas sporządziwszy sobie bicze ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powywracał.

Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: »Weźcie to stąd, a z domu mego Ojca nie róbcie targowiska!«

Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: „Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?”

Jezus dał im taką odpowiedź: »Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo«. Powiedzieli do Niego Żydzi: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?” On zaś mówił o świątyni swego ciała.

Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedzieli, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.

PATRON TYGODNIA: ŚW. MARCIN Z TOURS, BISKUP

Urodził się w 316 (317?) w Sabarii (Szombathely?), na terenie dzisiejszych Węgier. Jego ojciec był trybunem wojskowym.



Uczył się w Ticinium (dziś: Pawia). Mając 15 lat wstąpił do armii Konstancjusza II.

Były to czasy, gdy chrześcijaństwo ciągle było – mimo konwersji cesarza Konstancyna – religią mniejszościową. U bram miasta Amiens Marcin oddał połowę swej opończy żebrakowi proszącemu o jałmużnę. Następnego dnia ukazał mu się Chrystus odziany w ten płaszcz... Usłyszeć miał Jezusa mówiącego aniołom: »Tu jest Marcin, rzymski żołnierz, jeszcze nie ochrzczony, który mnie odzikał^{Sulpicius}. W innej wersji, gdy Marcin się zbudził jego opończa, cała i nierozzerwana, leżała u weźgłowia... Część opończy, którą zachował dla siebie, stała się później słynną relikwią, zwaną płaszczem św. Marcina, przechowywaną w oratorium królów frankońskich z dynastii Merowingów.

Pod wpływem tego wydarzenia przyjął chrzest i opuścił wojsko (356). Wrócił do rodziców, których doprowadził do chrześcijaństwa. Następnie udał się do św. Hilarego, biskupa Poitiers, stając się jego uczniem.

Po pewnym czasie osiadł jako pustelnik na wysepce Gallinaria w pobliżu Genui. W 361 założył pierwszy klasztor w Galii – słynne później opactwo benedyktyńskie w Ligugé. Dziesięć lat później, mimo jego sprzeciwu - z odosobnienia wyrwać go musiał podstępem niejaki Rusticius, mieszkaniec Tours, który wyblagał jego przyjazd do miasta pod pretekstem śmiertelnej choroby swojej żony - lud spontanicznie wybrał go biskupem Tours.

Jako pasterz diecezji prowadził nadal surowe życie mnisze, budząc sprzeciw okolicznych biskupów. Klasztory, które zakładał (m.in. Marmoutier, i.e. *Majus Monasterium*), łączyły koncepcję życia mniszego z pracą misyjną. Sam odbył wiele wypraw misyjnych, broniąc czystości wiary wobec rozprzestrzenionych w owych czasach herezji (arianie, politeiści).

Zmarł w 397 w Candes (Touraine) podczas podróży duszpasterskiej. Jego ciało sprowadzono Loarą do Tours i tam pochowano.

Jako pierwszy w Kościele Zachodnim wyznawca - nie męczennik - zaczął odbierać cześć świętego. Relikwie spoczywają w bazylice wzniesionej ku Jego czci w Tours (zachowane są już tylko ślady dawnej wspaniałej bazyliki i niewielkie cząstki relikwi - większość uległa zniszczeniu w furii protestanckiej Hugonotów w 1562 i rewolucyjnej w 1793. Jest patronem Francji, królewskiego rodu Merowingów, wielu diecezji; krawców, żebraków, żołnierzy. (uroczystość 11 listopada)

il. ŚW. MARCINI ŻEBRAK, GRECO, EL (1541, Candia - 1614, Toledo), 1597-99, olejny na płótnie, 193x103 cm, National Gallery of Art, Waszyngton; źródło: www.wga.hu



INFORMACJE PARAFIALNE

- 9.XI (niedziela): Spotkanie kandydatów do bierzmowania o 12:00.
- 11.XI (wtorek): **ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI**, święto narodowe. Naszą Ojczyznę i wszystkie jej bolączki **polecamy!** gorącym modlitwom wszystkich Państwa.
- 15.XI (sobota): Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy o 18:00.
- 16.XI (niedziela): Rozpoczęcie bezpośredniego przygotowania dzieci kl. II i ich rodziców do I Komunii św. Spotkania będą się odbywały w każdą 3^{cia} niedzielę miesiąca (poza ostatnim spotkaniem w maju, które odbędzie się w pierwszej niedzielę) na Mszy św. o 18:00. Obecność dzieci wraz z rodzicami ze szkół w Brześćcach i Słomczynie obowiązkowa. Zapraszamy również bardzo gorąco dzieci i rodziców z innych szkół, ale mieszkających na terenie naszej parafii.
- Chrzty w listopadzie w 4^{ta} niedzielę miesiąca, 23.XI na sumie o 12:00. Zgłoszenia do 15.XI w kancelarii. Przygotowanie przed chrztem dla rodziców i chrzestnych 16.XI po sumie, w kościele.
- Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

OBJAWIENIA MATKI BOŻEJ (11): MATKA DOBREJ RADY Z GENAZZANO

Historia cudownego wizerunku z Genazzano ma dwie odsłony. Pierwsza z nich związana jest najazdem Imperium Otomańskiego na Albanię, po zdobyciu w 1452 Konstantynopola. Albania owych czasów, Albania chrześcijańska, modliła się przed wizerunkami Matki Bożej Łaskawej *Zoja e Bekueme*. Jednym z najbardziej znanych był wizerunek z twierdzy Shkodra. Modlił się przed nim m.in. bohater narodowy Albanii Skanderbeg, poległy w 1405 w bojach z Turkami. Shodra stała się jednym z ostatnich punktów oporu przed hordami muzułmańskimi...

Podczas oblężenia planując ucieczkę dwóch Albańczyków, Gjorgji i De Scavis, zwróciło się do *Zoja e Bekueme* o wsparcie. Nagle, na ich oczach, wizerunek wysunął się z wnęki, w której wisiał...

Uniósł się i niczym gwiazda, otoczony srebrzystą chmurą, poszybował na zachód. Albańczycy podążyć mieli za nim. Wpatrzeni w wizerunek stracili poczucie czasu i miejsca i, wg własnej relacji, przejść mieli przez Adriatyk pieszo, po wodzie, i zatrzymać się dopiero u bram Rzymu, gdzie wizerunek niespodziewanie ... zniknął!



I tu zaczyna się odsłona druga. W niewielkiej miejscowości Genazzano (30 km od Rzymu) w ruinę popadł mały kościółek Naszej Pani Dobrej Rady. Niejaka Petruccia de Geneo, wdowa, wyłożyła wszystkie swoje skromne oszczędności na jego odnowę, ale - pozbawiona pomocy i wsparcia przyjaciół i sąsiadów - musiała wstrzymać prace, a jej wysiłki wyśmiano. „Szaleństwo Petrucci” zostało jednakże wynagrodzone w zadziwiający sposób...

25.IV.1467 miasteczko celebrowało swego patrona, św. Marka. Ok. 16:00 do uczestników zaczęła docierać delikatna muzyka. Gdy spojrzeli w niebo, skąd ewidentnie dochodziła,

ujrzeli na prawie bezchmurnym niebie dziwną chmurę, powoli zniżającą się ku miasteczku. W końcu osiadła na niedokończonych murach kościoła i tak szybko jak się pojawiła - znikła. Na murach pozostał jednakże portret Naszej Pani z Dzieciąciem! Dzwony kościelne zaczęły samorzutnie bić ...

Do dziś, przez ponad 540 lat naznaczonych trzęsieniami ziemi, bombardowaniami w czasie II wojny św., które zniszczyły prawie cały kościół, wizerunek zwany Matką Bożą Dobrej Rady, pozostaje cudownie zawieszony na niewielkiej półeczce, w kościele w Genazzano.

Papież Paweł II (1464-1471) zarządził natychmiast zbadanie okoliczności pojawienia się wizerunku. Ustalono, iż:

1. Obraz naniesiony na delikatną warstwę porcelany lub plastra, grubości skorupki od jajka, nie mógł być przeniesiony z miejsca pochodzenia (gdziekolwiek by to nie było) ludzką ręką.
2. Owa cieniutka warstwa porcelany lub plastra stoi samoistnie, bez jakiegokolwiek wsparcia, na wąskiej półeczce w murze kościoła.
3. W kościele w Albanii, z którego - jak się wydaje - mógł pochodzić wizerunek, znajduje się pusta wnęka o rozmiarach idealnie odpowiadających wizerunkowi w Genazzano.

Miasteczko zaczęli nawiedzać pątnicy z całych Włoch. Zdarzały się cudowne uzdrowienia, pielgrzymi odchodzili pokrzepieni Łaską, Matce Bożej Dobrej Rady przypisywano nawrócenia... Ilość wydarzeń wymusiła powstanie specjalnego rejestru, który i dziś jest uzupełniany...

17.XI.1682 Innocenty XI koronował wizerunek złotą koroną wysadzaną drogocennymi kamieniami i modlił się o jedność państw chrześcijańskich w obliczu nadciągającej inwazji wyznawców Allaha. Kilka miesięcy później król Jan Sobieski obiecał swe wsparcie i 12.IX.1683 rozgromił turecką armię pod Wiedniem...

Matka Boża Dobrej Rady, zmieniająca, jak głosi wieść, oblicze w zależności od sytuacji, pozostaje zawieszona, bez wsparcia z tyłu, w kościółku w Genazzano, który tak bardzo odbudować pragnęła pobożna wdowa...

tekst na podstawie: www.sacramentals.com

il. MATKA BOŻA DOBREJ RADY Z GENAZZANO, Genazzano, Włochy, źródło: www.christusrex.org

JESZCZE POLSKA BĘDZIE WOLNA, SPRAWIEDLIWA I WIELKA ...



WJAZD J. PIŁSUDSKIEGO DO KIELC 12.VIII.1914, BATOWSKI, Stanisław Kaczor (1866, Lwów - 1946, Lwów), 1935, olejny na płótnie, 180x211 cm, Muzeum Narodowe, Kielce; źródło: www.pinakoteka.zascanek.pl

Gdybym zapomniał Ciebie,
 Ojczyzno moja,
 moje święte Jeruzalem,
 niech przywrze język
 do mego podniebienia,
 niech uschnie moja prawica,
 a Ty Boże na niebie
 zapomnij o mnie^{ks. P. Skarga}.

Niewiele w nas zostało pamięci
 Boga, Honoru i Ojczyzny,
 tylko wiatr w sztandarach...
 Pomieszalo się białe z czerwonym
 jak powróż^{K. J. Węgrzyn}.

Jeszcze Polska będzie nową,
 wielką i sprawiedliwą.
 Jeszcze Europa przypomni sobie
 Grunwald, Wiedeń i Warszawę
 i Dywizjon 303.

Bo te skrzydła jeszcze grają
 jeszcze polskie pieśni znają.
 A te skrzydła jak sztandary
 niepodległej starej wiary
 jeszcze mają blask.
 A te skrzydła okrwawione,
 w tyłu bitwach poranione,
 choć zmały, spopielały,
 jeszcze siły nie straciły.
 Jeszcze są jak dawniej były.
 Jeszcze skrzydła dawnej chwały
 mogą unieść nas^{E. Bryll}.

Jeszcze Bóg otworzy groby
 i z wyschniętych prochów
 wskrzesi sobie lud doskonały^{Ez 37, 14}.

I powstaną królowie z krypta na Wawelu
 i rycerze spod Giewontu,
 i powieje ten Wichr szalony
 i wróćą lepsze czasy^{gen. W. Sikorski}.

Już nie będziemy do wroga
 strzelali z brylantów^{K. K. Baczyński},
 będzie ludzkość serdeczna^{C. K. Norwid},
 a my będziemy walczyć
 miłością^{K. K. Baczyński}.

W obliczu Boga
 Wszzechmogącego
 i Najświętszej Maryi Panny
 Królowej Korony Polskiej
 składam swe ręce
 na ten święty krzyż,
 znak męki i zbawienia
 i przysięgam:
 Być wiernym Ojczyźnie mej
 Rzeczypospolitej Polskiej,
 stać nieugięciem na straży
 Jej honoru
 i o wyzwolenie Jej z niewoli
 walczyć ze wszystkich sił
 aż do ofiary mego życia.
 Tak mi dopomóż Bóg.
 Amen.

ZAWITKOWSKI, Józef, bp (ur. 1938, Żdźżary), 15.XI.2003, Warszawa

Msze	niedziela i uroczystości obowiązuje:	08:45 10:30 12:00 (suma) 18:00
Święta	święta pracujące:	08:45 18:00
	inni powszechnie:	07:30 (codziennie), 18:00 (Pt - Sb)
	el. (0-22) 754 47 32, fax. (0-22) 754 41 02; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
Kancelaria	Msze św. i nabożeństwa:	08:00-09:30, 17:00-19:00
Parafialna	niedziela i święta:	nieczynna
Księża	Dziekan mgr	Stefan Kotwinski, Wikariusz Marcin Klotz